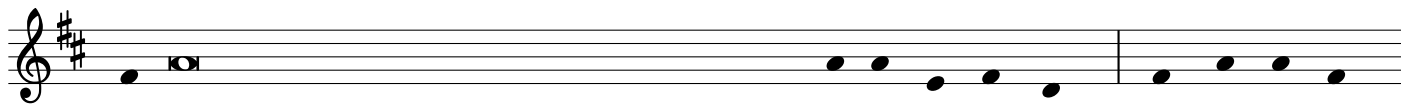




E.: Męka naszego Pa-na Je-zu-sa Chrystusa według Święte-go Ja-na.

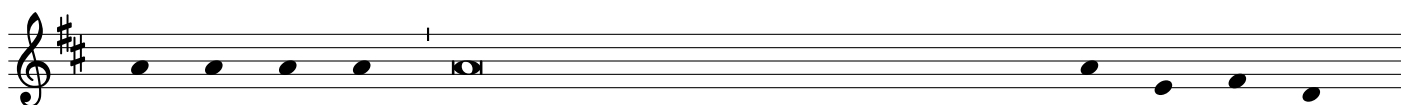
Pojmanie Jezusa



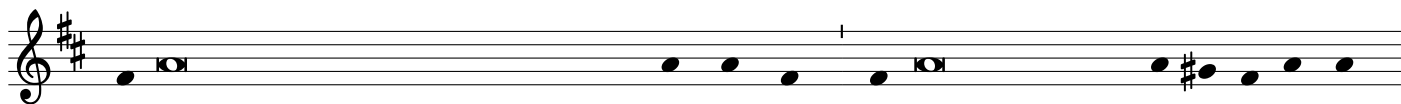
E.: Po wieczery Jezus wyszedł z uczniami swymi za po-tok Cedron. Był tam og-ród,



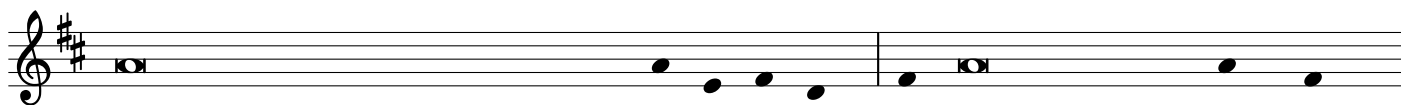
do któ-re-go wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, któ-ry Go wydał,



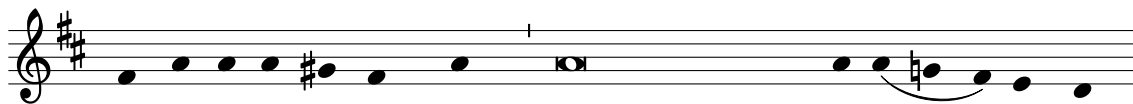
znał to miejs-ce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gro-ma-dzi-li.



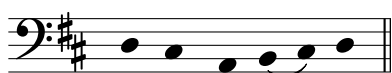
Judasz otrzymawszy kohortę oraz straż-ni-ków, od arcykapłanów i fa-ry-ze-uszów,



przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus, wiedząc o wszystkim,



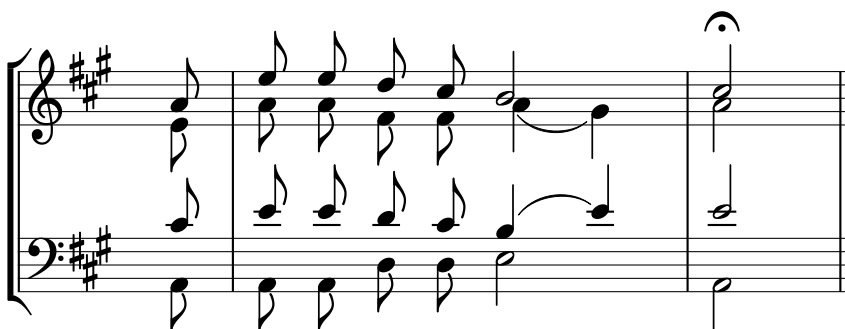
co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich:



✕: Kogo szuka - cie?



E.: Od -powie - dzieli Mu.



Chór: Je - zu - sa z Na - za - re - tu.



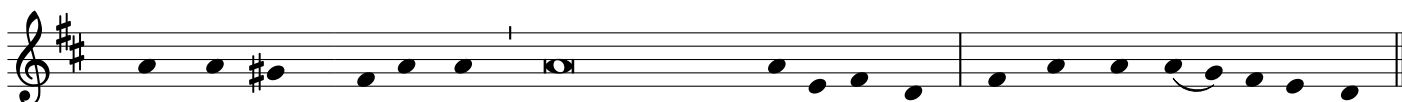
E.: Rzekł do nich Je-zus:



✕: Ja je-stem.



E.: Również i Judasz, któ-ry Go wy-dał, stał między ni-mi. Skoro więc Je-zus



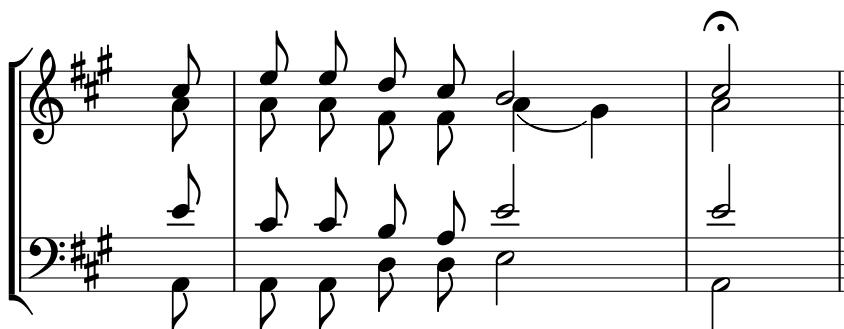
rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich za-py-tał:



✕: Kogo szu-ka - cie?



E.: Oni zaś po-wiedzieli:



Chór: Je - zu - sa z Na - za - re - tu.



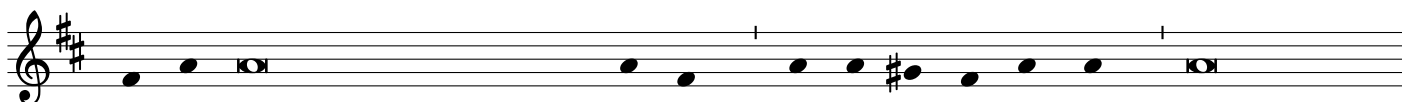
E.: Je-zus od - rzekł:



✕: Po - wiedziałem wam, że Ja je - stem. Je - że - li więc Mnie szu-ka - cie,



pozwólcie tym o-dejść.



E.: Sta-ło się tak, aby się wypełniło sło-wo, któ-re wy-po-wiedział: Nie utraciłem

żadnego z tych których Mi da-łeś. Wówczas Szymon Piotr, któ-ry miał miecz,

do - był go uderzył sługę arcykapłana i odciął mu pra - we u - cho.

A słudze było na i - mię Mał-chos. Na to rzekł Je - zus do Pio - tra:

✠ Schowaj miecz do po-chwy. Czyż nie mam wy-pić kie - li - cha, który Mi
podał Oj - cieć?

Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra

E.: Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojma - li Jezusa,

związa-li Go i zaprowadzili najpierw do An-na-sza. Był on bowiem teściem

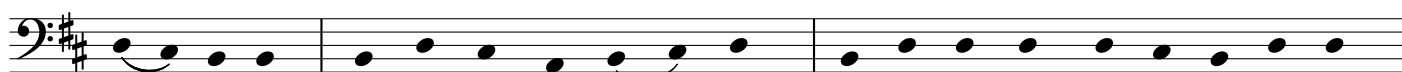
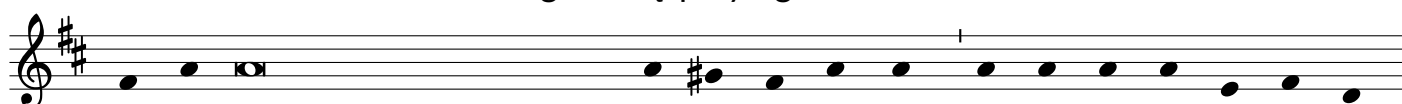
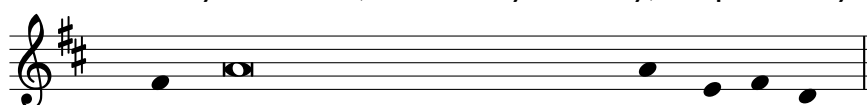
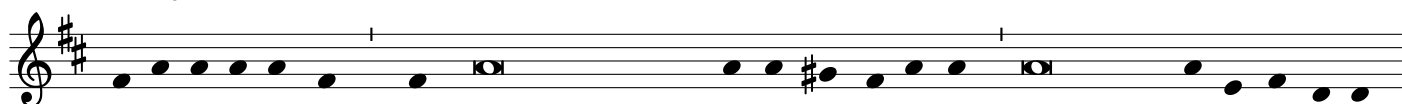
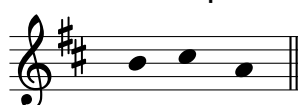
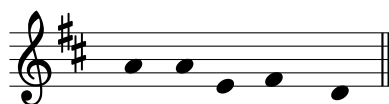
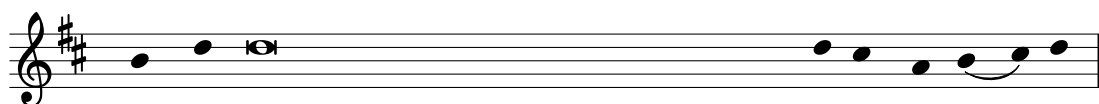
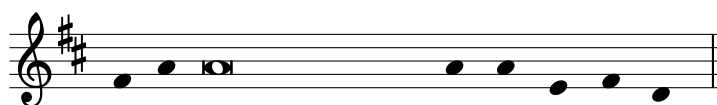
Kaj - fa-sza, który owego roku pełnił urząd ar - cy - ka-płań-ski. Właśnie Kaj-fasz

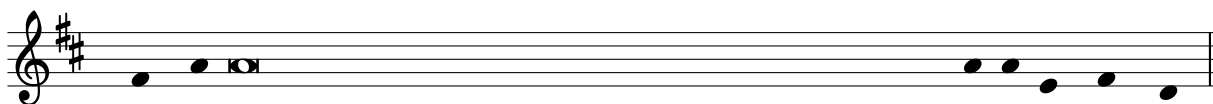
po-ra-dził Ży dom, że lepiej jest, aby jeden człowiek zgi-nął za na-ród.

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z in-nym uczniem. U - czeń ten był znany

ar-cy-kapłano-wi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec pałacu ar-cy-kapłana,

natomiast Piotr zatrzymał się przed bramą, na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń





E.: Gdy to rzekł, jeden ze sług stojących obok spoliczkował Jezusa, mówiąc:



S.: Tak odpowiadasz ar-cy kapłano - wi?



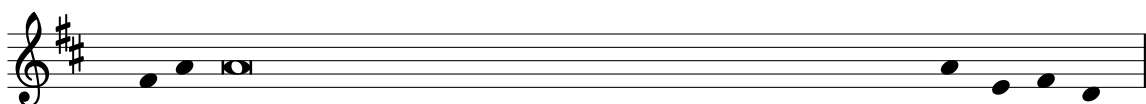
E.: Odrzekł Mu Je-zus:



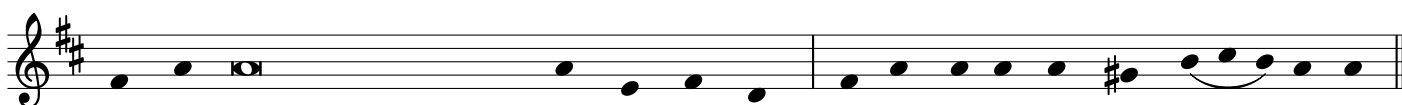
✕: Je-że-li źle powiedziałem, u-do-wodnij co by-ło złe-go. A je-że-li dobrze,



to dlaczego Mnie bi - jesz?



E.: Na-stępnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kaj-fasza.



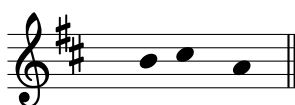
A Szy-mon Piotr stał i grzał się przy o-gniu. Powiedzieli wówczas do nie-go:



Chór: Czy i ty, czy ty nie je-steś je-dnym z Jego ucz - niów?



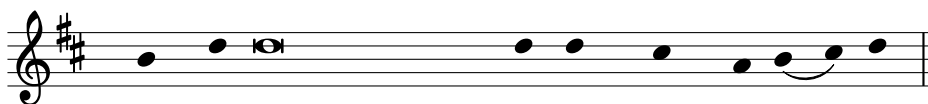
E.: On zaprzeczył, mówiąc:



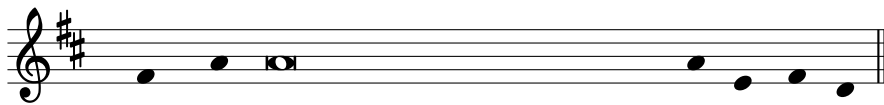
S.: Nie jestem.



E.: Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, powiedział:



S.: Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogro-dzie?

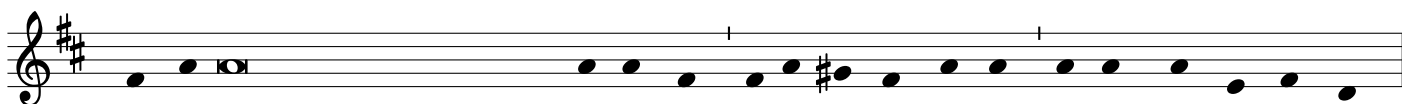


E.: Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast zapiał kogut.

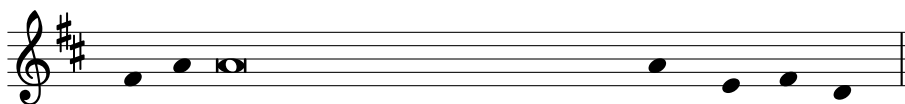
Przed Piłatem



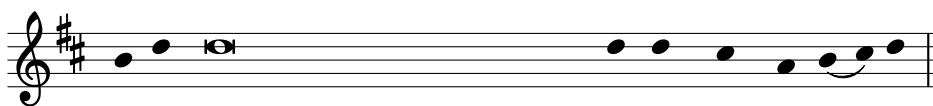
E.: Od Kaj-fasza zaprowadzili Jezusa do pre-torium. A by-ło to wczesnym rankiem.



Oni sami jednak nie weszli do pretorium, a-by się nie skalać i móc spożyć Paschę.



Dła-te-go Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł:



S.: Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowieko-wi?



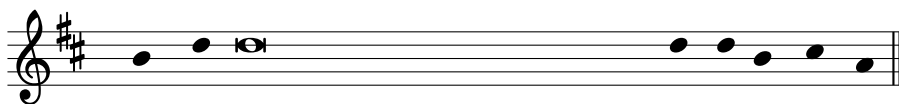
E.: W odpowiedzi rze-kli do niego:



Chór: Gdyby to nie był zło - czyn-ca, nie wy - da - li-byś-my Go to - bie.



E.: Pi-łat więc rzekł do nich:



S.: Weźcie Go sobie i osądźcie według swojego prawa.



E.: Odpowiedzie - li mu Ży - dzi:



Chór: Nam nie wol - no ni - ko - go za - bić.



E.: Tak mia - ło się spełnić słowo Je - zu - sa, w któ - rym za - po - wie - dział,



ja - ką śmiercią miał umrzeć.

Przesłuchanie



E.: Wte - dy Piłat powtórnie wszedł do pre - tor - ium, a przywołałszy Jezusa,



rzekł do Nie - go:



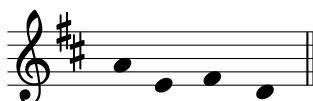
S.: Czy Ty jesteś Królem żydo - wskim?



E.: Jezus od - powiedział:



✘ Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?



E.: Piłat odparł:

S.: Czy ja je-stem Ży - dem? Na-ród Twój i arcykapłani wydali mi Cie-bie.

Co uczyni - łeś?

E.: Odpowie - dział Je-zus:

✠: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata,

stędzy moi biliby się abym nie został wy-da-ny Ży-dom. Te-raz zaś królestwo

moje nie jest stałe.

E.: Piłat zatem powiedział do Niego:

S.: A więc jesteś kró - lem?

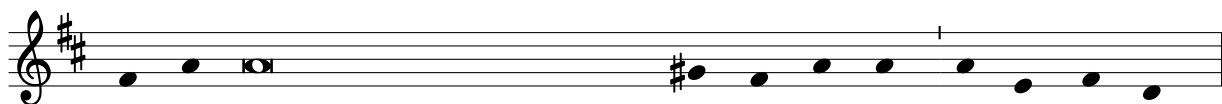
E.: Odpowie - dział Je-zus:

✠: Tak, je-stem kró-lem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat,

aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha moje - go głosu.

E.: Rzekł do Niego Piłat:

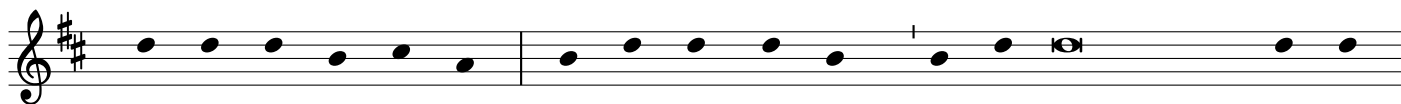
S.: Cóż to jest pra - wda?



E.: To powiedziawszy, wyszedł powtór - nie do Ży - dów i rzekł do nich:



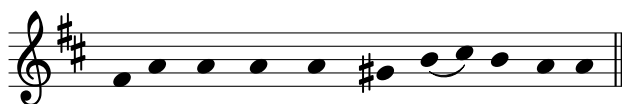
S.: Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam



wam je - dne-go więź - nia. Czy za - tem chce - cie, a - bym wam uwolnił Kró - la



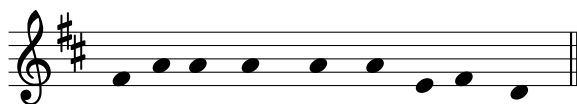
żydowskie - go?



E.: O - ni zaś powtór - nie za - woła - li:



Chór: Nie te - go, nie te - go, lecz Ba - ra - ba - sza!



E.: A Barabasza był rozbójnikiem.

"Oto człowiek"



E.: Wówczas Pi - ła - t zabrał Je - zu - sa i kazał Go u - bi - czować. A żołnierze, upiółwszy



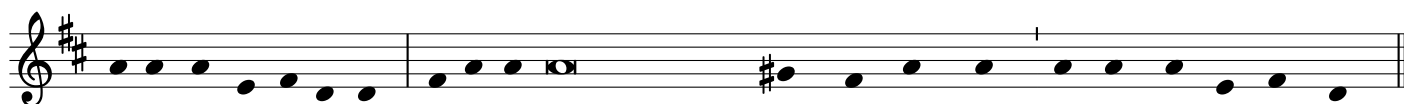
ko - ro - nę z cierni, włoży - li Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpu - rowym.



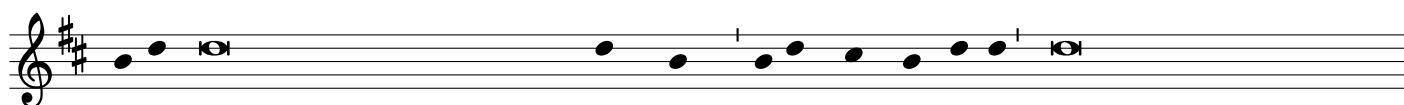
Potem podchodzi - li do Niego i mó - wi - li:



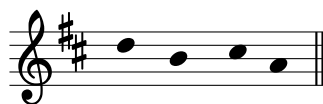
Chór: Wi-taj, wi-taj, wi-taj, wi-taj Kró - lu ży-dow - ski!



E.: I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich:



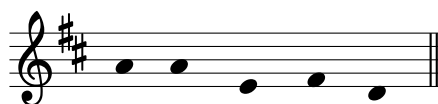
S.: Oto wyprowadzam Go wam na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim



żadnej winy.



E.: Je-zus więc wyszedł na zewnątrz w ko-ro-nie cierniowej i płaszczu pur-pu-rowym.



Pi-łat rzekł do nich:



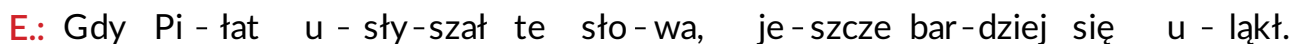
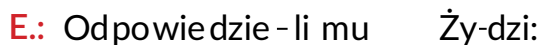
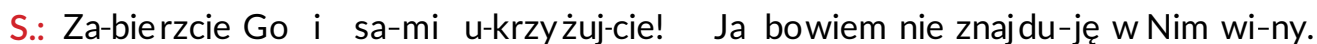
S.: O-to człowiek.

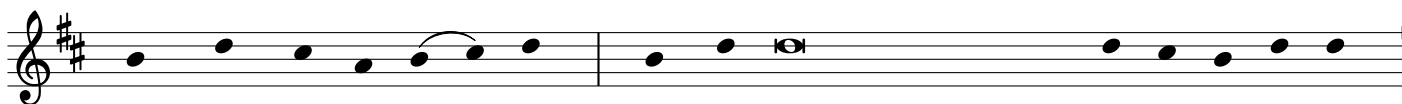


E.: Gdy Go ujrzeli arcykapłani i słudzy, za-wo - ła-li:

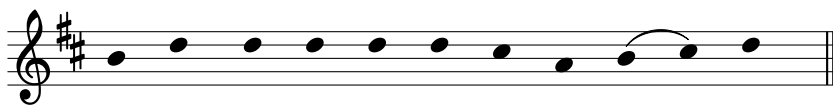


Chór: U - krzy - żuj! U-krzy - żuj! U - krzy - żuj!





S.: Nie chcesz ze mną mó - wić? Czyż nie wiesz, że mam władzę u-wol-nić Cie-bie



i mam wła-dzę Cie-bie u-krzy-żo - wać?



E.: Je-zus od - powiedział:



✠ Nie miałbyś żadnej wła-dzy na-de Mną, gdyby ci jej nie da-no z gó - ry.



Dła-te-go większy grzech ma ten, który Mnie wy - dał to - bie.



E.: Odtąd Piłat usiłował Go u-wolnić. Żydzi jednak za-wo - ła - li:

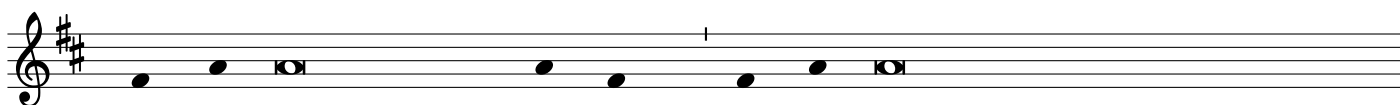


Chór: Je - że - li Go u - wol - nisz, nie je-steś przy-ja-cie - lem ce - za - ra.

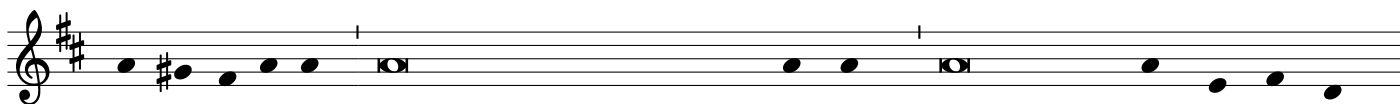


Każ - dy, kto się czy-ni kró - lem, sprze - ci - wia się ce-za - ro - wi.

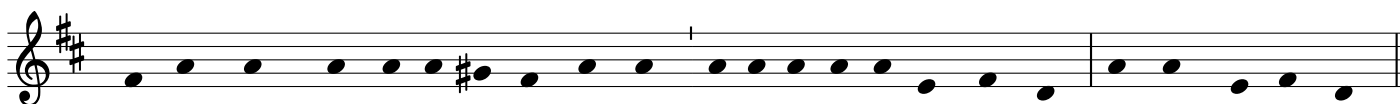
Wyrok



E.: Gdy więc Piłat usłyszał te sło - wa, wy - pro - wadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł



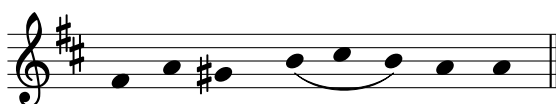
na trybu - na - le, na miejscu zwanym Lithostro - tos, po hebraj - sku Gab - ba - ta.



Był to dzień przygo - to - wania Pas chy, o - ko - ło godziny szóstej. I rzekł do Żydów:



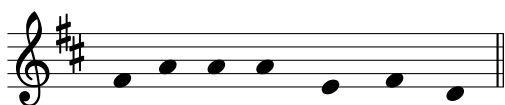
S.: O - to król wasz!



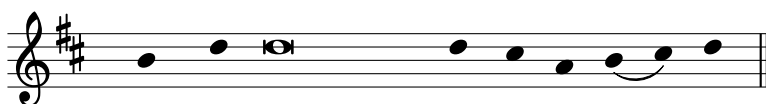
E.: A o - ni krzy - cze - li:



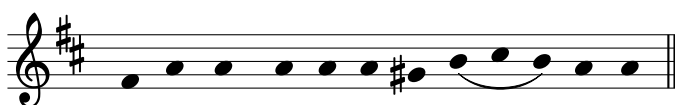
Chór: Precz! Precz! Precz! U - krzy - żuj Go!



E.: Pi - ła - t powiedział do nich:



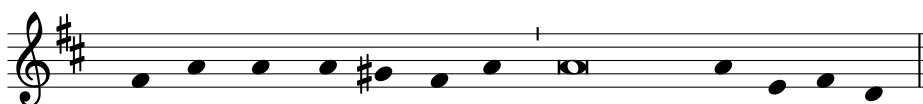
S.: Czyż króla waszego mam u - krzy żo - wać?



E.: Odpowiedzieli ar - cy - ka - pła - ni:

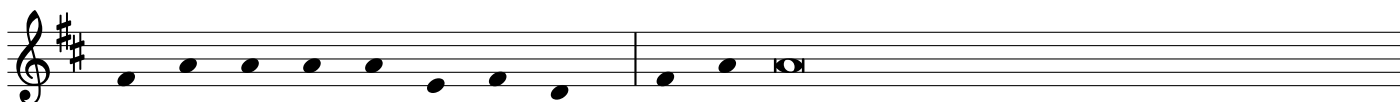


Chór: Po - za ce - za - rem nie ma - my kró - la.

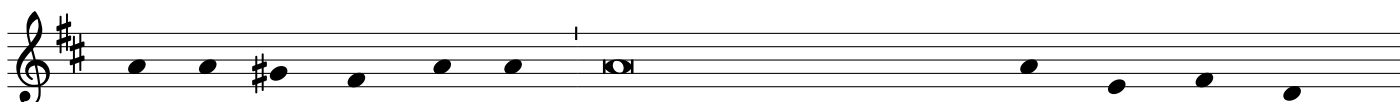


E.: Wtedy więc wy-dał Go im, aby Go ukrzyżo-wa-no.

Droga krzyżowa i ukrzyżowanie



E.: Za-bra - li za-tem Je - zu - sa. A On sam, dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce



zwa-ne Miejscem Czasz-ki, które po hebrajsku nazywa się Gol - go - ta.



Tam Go u-krzy-żo-wa-no, a z Nim dwóch innych, z jednej i z drugiej strony,



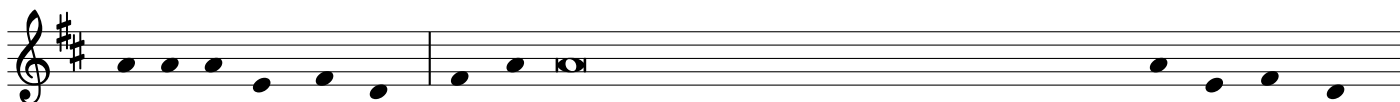
po-ś-rodku zaś Je-zu-sa. Wy-pi-sał też Pi-łat ty-tuł wi-ny i ka-zał go u-mie-ścić



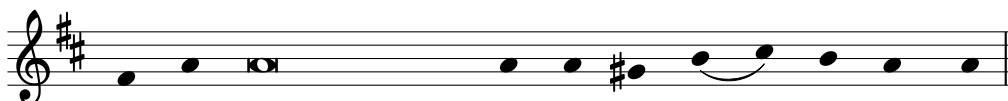
na krzyżu. A by-ło na-pi-sa-ne: Jezus Nazarejczyk, Król ży-dowski. Napis ten



czytało wielu Ży-dów, po-nie-waż miejsce, gdzie ukrzyżowa-no Je - zu - sa,



by-ło blisko miasta. A by-ło napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim.



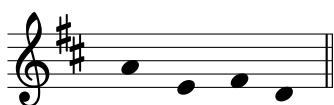
Ar - cykapłani żydowscy mó-wi - li do Pi - ła - ta:



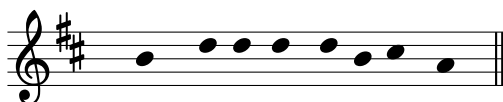
Chór: Nie pisz: Król ży - do - wski, a - le że On po - wie-dział: Je - stem



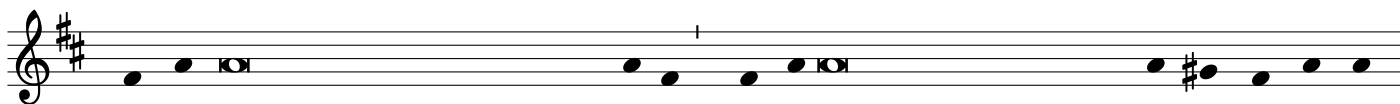
Kró-lem ży-do - wskim.



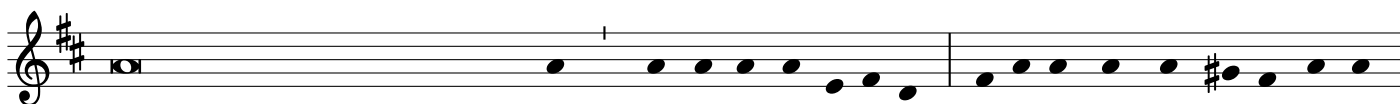
E.: Odparł Pi-łat:



S.: Com napisał napisałem.



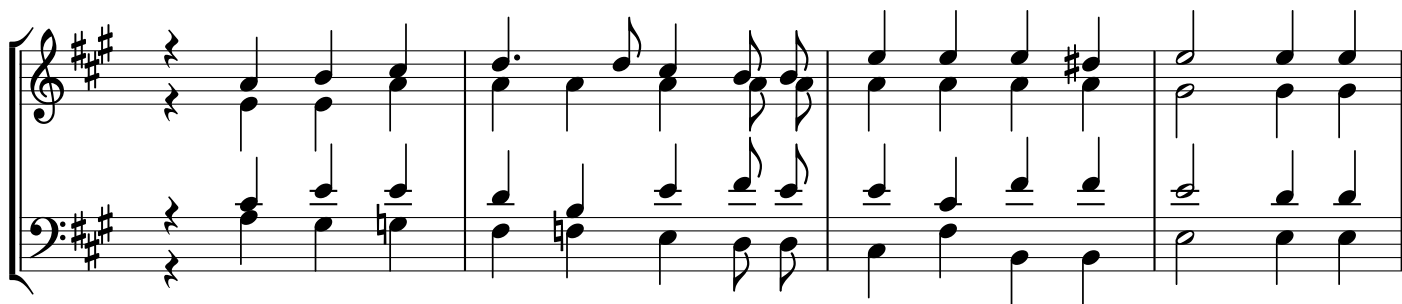
E.: Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili nacztery części,



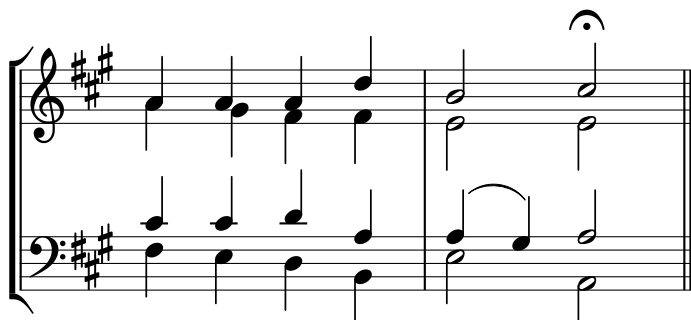
dla każdego żołnieza jedna część; wzięli także tu-nikę. Tu-nika zaś nie była szyta,



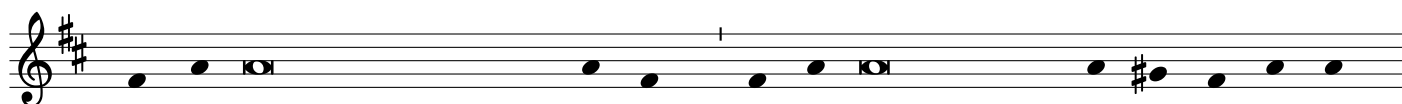
ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc mię - dzy so-bą:



Chór: Nie roz-dzie - raj - my jej, a-le rzuć-my o nią lo - sy, do



ko - go ma na - le - żeć.

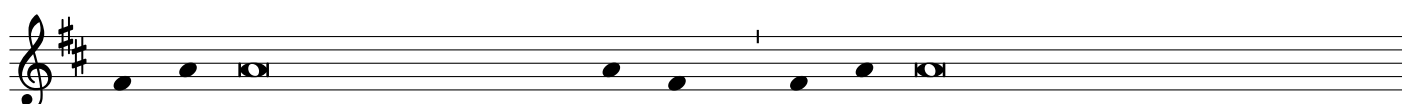


E.: Tak mia-ły się wypełnić słowa Pi-sma: Po-dzie - lili między siebie sza-ty mo-je,



a o moją suknię rzuci-li losy. To właśnie uczynili żołnierze.

Testament dany z krzyża



E.: A o - bok krzyża Jezusowego sta - ły: Ma-tka Jego i siostra Matki Jego, Maria,



żo-na Kle-o-fa-sa, i Maria Magda-le-na. Kie - dy więc Jezus ujrzał Ma - tkę



i stojącego obok Niej ucznia, któ-re-go mi-łował, rzekł do Ma-tki:



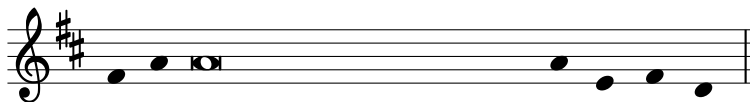
✠: Niewiasto, o-to syn Twój.



E.: Następnie rzekł do ucznia:

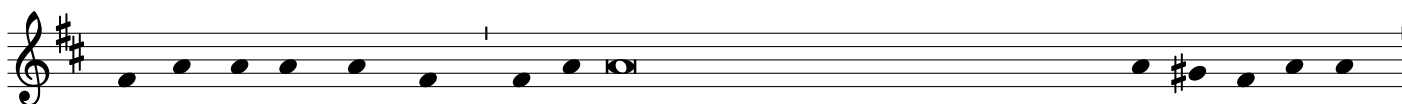


✕: O-to Ma-tka twoja.



E.: I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Śmierć Jezusa



E.: Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypeł-ni-ło Pismo



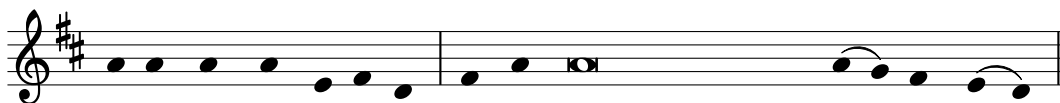
po - wie-dział:



✕: Pra - gnę.



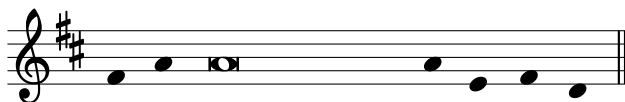
E.: Stało tam naczynie pełne oc-tu. Na-ło-żono więc na hizop gąbkę nasą-czoną octem



i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował oc - tu, rze-kł:



✕: Doko-na - ło się!



E.: I skłoniwszy głowę oddał ducha.

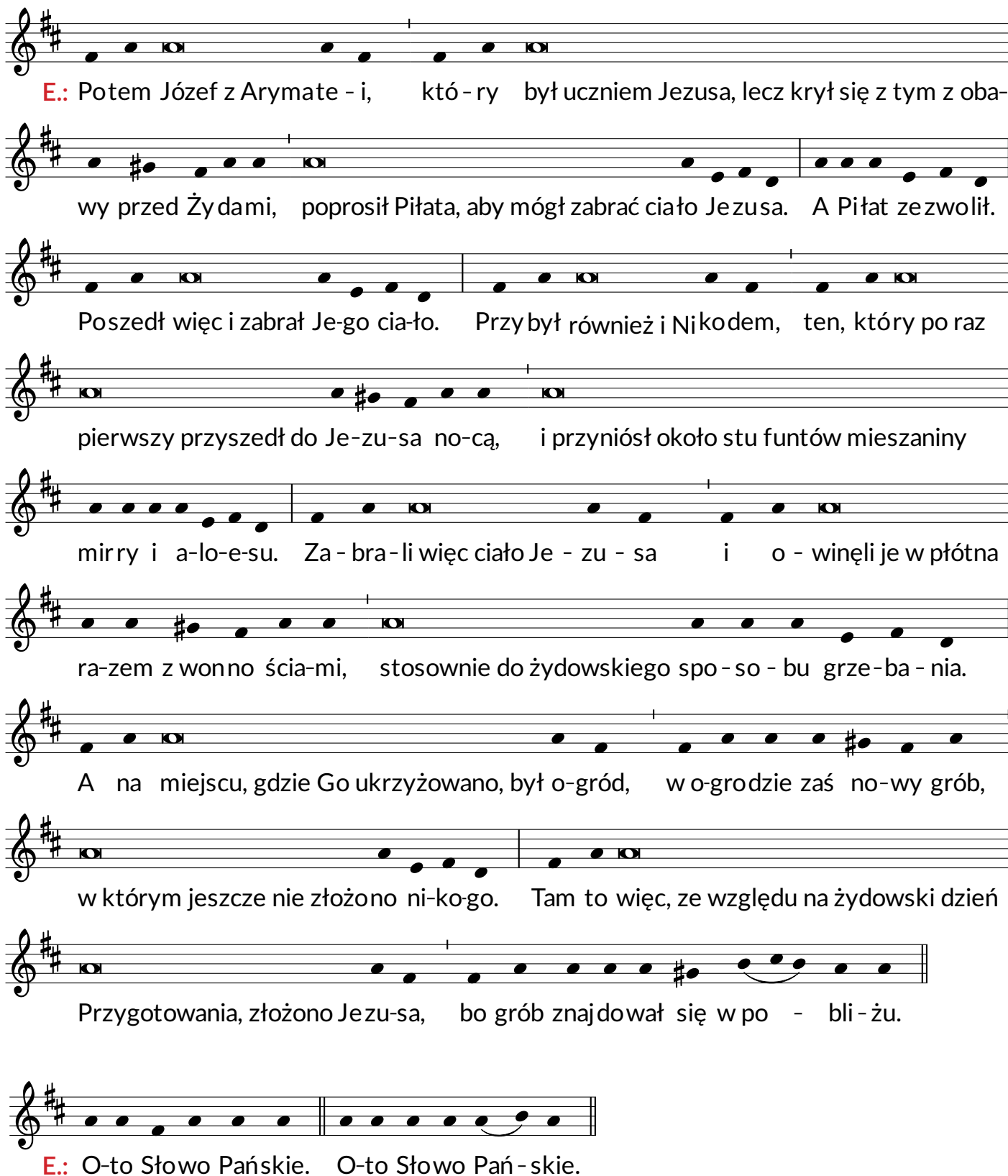
Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Przebicie serca



E.: Ponieważ był to dzień Przygotowania, a-by zatem ciała nie pozostawały na krzyżu
w szabat - ów bowiem dzień szabatu był wiel-kim świętem - Żydzi prosili Piłata,
żeby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze
i po-łamali golenie tak pierwszemu, jak i dru-gie-mu, którzy z Nim byli
u-krzyżo-wa-ni. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już u - marł,
nie ła - mali Mu gole-ni, tylko jeden z żołnerzy włóczyńią prze - bił Mu bok,
a natychmiast wypłynęła krew i wo-da. Za-świa-dczył to ten, któ-ry wi-dział,
a świadectwo jego jest prawdzi-we. On wie, że mó-wi praw-dę, a-byście i
wy wie-rzy - li. Sta-ło się to bowiem, a - by się wy-peł - ni - ło Pi-smo:
Kość Jego nie będzie zła-ma-na. I zno-wu na innym miejscu mó-wi Pi-smo:
Będą patrzeć na Tego, którego prze - bi - li.

Złożenie Jezusa do grobu



E.: Potem Józef z Arymate - i, któ - ry był uczniem Jezusa, lecz krył się z tym z oba-
wy przed Ży dami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił.
Poszedł więc i zabrał Je-go cia-ło. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz
pierwszy przyszedł do Je-zu-sa no-cą, i przyniósł około stu funtów mieszaniny
mirry i a-lo-e-su. Za - bra - li więc ciało Je - zu - sa i o - winęli je w płótna
ra-zem z wonno ścia-mi, stosownie do żydowskiego spo - so - bu grze-ba - nia.
A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był o-gród, w o-grodzie zaś no-wy grób,
w którym jeszcze nie złożono ni-ko-go. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień
Przygotowania, złożono Jezu-sa, bo grób znajdował się w po - bli - żu.
E.: O-to Słowo Pańskie. O-to Słowo Pań - skie.